

# Wakacje



Pomysły na  
wakacje

**Dokończniki**

W tym numerze:

pani Joanna  
Sadowska  
pani Amelia Skóra  
pani Małgorzata  
Próchniak

... i po  
egzaminach

Odyseja  
Umysłu - 4.  
miejsce  
w Polsce

Ślady Henryka  
Rybischa

Wycieczka  
szkolna

"Trzeci żywot  
drzewa" chlubą  
naszego  
gimnazjum



# Wstępniak

Przed Wami ostatni w tym roku szkolnym numer Gimpressu.

Przy tej okazji chcieliśmy podziękować Pani Dyrektor za to, że



wspomagała nas w wydaniu gazetki,

oraz naszym opiekunkom, które wprowadziły nas w trudną sztukę rzetelnego dziennikarstwa.

**Redakcja**

momentu zakończenia nauki przez poprzednią

przewodniczącą **Nikolę Białą** (22.06.11r.) do kolejnych wyborów, które odbędą się w przyszłym roku szkolnym.  
**Bartosz Ratusznik**

## Samorząd

Dnia 06.06.2011 r. odbyło się zebranie sejmiku uczniowskiego, na którym wybrano

nowego

przewodniczącego szkoły. Został nim **Michał Pieniak** z klasy IIb. Nowe zadania będzie wykonywał od



## Strona samorządowa

Pod koniec roku ruszyła nowa strona Samorządu Uczniowskiego. Strona jest w trakcie tworzenia i mogą wystąpić błędy. Wszystkie usterki proszę zgłaszać na email:

Gethar@interia.pl

Link:

<http://www.samorzad-gim29.strefa.pl/>

**Bartosz Ratusznik**



## Samorząd Uczniowski Gimnazjum 29

Strona Główna
Aktualności
Zarząd Samorządu
Wybory
Sejmik Uczniowski
Szafki
Sprawozdania
Rzecznik Praw Ucznia
Opieka nad pomnikiem
Galeria
Dokumenty
Kontakt



Witamy na oficjalnej stronie Samorządu Uczniowskiego Gimnazjum 29 im. Konstytucji 3 Maja

### Skład Zarządu

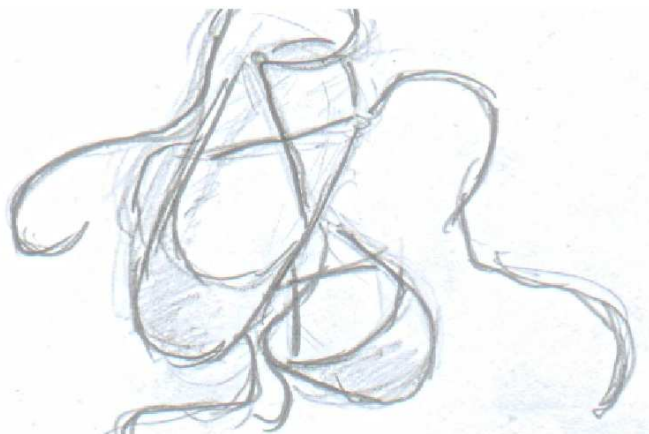
Przewodnicząca Samorządu  
Nikola Białą (3a)  
Zastępca Przewodniczącej  
Aleksandra Radka (3b)  
Członkowie Zarządu  
Stanisław Woźny (3B)  
Michał Molenda (3a)  
Katarzyna Szczer (2a)  
Michał Pieniak (2b), Małgorzata Asajewicz (2c), Piotr Bernacki (1c)  
Poseł do Parlamentu  
Młodzieży Wrocławia  
Agnieszka Traczyk (2c)  
Osoby współpracujące z Zarządem  
Emilia Deptuła (3e), dekoracje  
Paulina Perkal (3b), fotograf  
Bartosz Ratusznik (3f), Gimpress  
Piotr Szkółka (3e), nagłośnienie  
Opiekunowie Samorządu  
P. Izabela Piłarska

# Aktualności

## Zawody taneczne

19.04.2011 odbyły się zawody taneczne. Pani Bolewicz prowadzi kółko (taniec i ćwiczenia), na którym

przygotowywała nas, od początku istnienia zajęć, do konkursu (teraz na lekcjach ćwiczymy układ i rozciągamy się). Spotykaliśmy się raz, dwa, czasami trzy razy w tygodniu, aby nasz układ był perfekcyjny. W dniu, w którym



odbywały się Dolnośląskie Zawody Taneczne, spotkałyśmy się w składzie sześciuosobowym na małej sali gimnastycznej, gdzie ćwiczyłyśmy tuż przed zawodami. Około godziny 9.00 wyszłyśmy ze szkoły, następnie udałyśmy się na przystanek tramwajowykoło Hali Targowej.

do piosenki zespołu

Dune Hardcore Vibes. Układ trwał dwie i pół minuty i był bardzo dynamiczny. Tak przynajmniej wynikało

z nagrania

pani Bolewicz i jej własnych obserwacji. Po wystąpieniu wszystkich zespołów jury udało się

na naradę. To były

najdłuższe minuty w moim życiu. Później nastąpiło oficjalne ogłoszenie wyników.



Nie musiałyśmy długo czekać. Chwilę później byłyśmy już

na miejscu. Tuż po przebraniu, malowaniu i czesaniu weszłyśmy na salę, gdzie odbywał się konkurs. Dziewczyny z innych grup pokazywały swoje umiejętności. Po upływie ok. 30 minut, nastąpiło oficjalne rozpoczęcie. Drużyny występowały w kolejności losowej. My miałyśmy numer 5. Bardzo się denerwowałam ponieważ były to moje pierwsze zawody w życiu. Zatańczyłyśmy perfekcyjnie

Zajęłyśmy 6 miejsce. Mimo tego, że nie zajęłyśmy miejsca na podium, jestem zadowolona

z wyników. Nigdy w historii naszej szkoły nie zdarzyło się, abyśmy zaszły tak wysoko.

**Karolina Gawron**

**Czy wiesz, że...**

temperatura wewnątrz pioruna może osiągnąć 15 tys. stopni C?

# Odyseja Umysłu

*Cała drużyna Odysei wraz z trenerką Sabiną Świtąłą nad Wisłą*

Odyseja Umysłu jest międzynarodowym konkursem z USA,

Rozbudowuje ona nasze zdolności motoryczno manual



w zdumienie.

Dziękujemy Pani Sabinie Świtale, naszej Trenerce, która przeprowadziła nas przez szereg zadań

przygotowawczych.

i zaprowadziła nas na czwarte miejsce w Polsce. Podziękowania składamy również Pani Dyrektor oraz Radzie Rodziców za

ne, a także uczy nas pracy w grupie, oraz

dofinansowanie. Jeszcze

zdolność myślenia na zawołanie. Atmosfera, jaka panuje podczas prezentacji, jest życzliwa choć to nie przeszkadza ogromnej tremie jaka ogarnia uczestników. Każdemu polecam odwiedzenie

raz dziękujemy.

S.W.

**Myślimy ...  
Tworzymy...  
Marzymy...**



*Urodzinowe zdjęcie z maskotką Omerem*

i kibicowanie drużynom, ze szczególnym uwzględnieniem problemów manualnych (w tym balsy która jak się okazuje jest bardzo wytrzymała). Warto zobaczyć są też prezentacje i filmiki, którymi raczy nas Odyseja. Są one w pełni profesjonalne i wprowadzają



# Finał III Dolnośląskiego Konkursu Nauk Przyrodniczych VICTOR

Dnia 18 kwietnia 2011 roku odbył się w naszej szkole Finał III Dolnośląskiego

Konkursu Nauk Przyrodniczych VICTOR. Tematem były lasy świata. Brało w nim udział 19 dolnośląskich gimnazjów, między innymi z Kątów Wrocławskich, Oleśnicy, Milicza, itd. Uczestnicy



konkursu zmagali się z 42 pytaniami zamkniętymi. Pytania były wyświetlane na tablicy interaktywnej. Zawodnicy mieli możliwość wysłuchania i obejrzenia różnych ciekawych występów np. pokazu

z Gimnazjum

z Kątów Wrocł.  
2.) Miejsca  
drużynowe:  
I miejsce- Gim.

w Bogatyni.

II miejsce-  
Gimnazjum nr 14  
we Wrocławiu. III  
miejsce Gimnazjum

z Kątów

Wrocławskich.  
IV miejsce zajęło  
Gimnazjum  
z Gaworzycach.



chemicznego oraz  
wysłuchać występu

sygnalistów myśliwskich  
z Zespołu Szkół Leśnych  
w Miliczu, itd.

Wyniki konkursu:

1.) Praca samodzielna:  
I miejsca zajęła  
**Małgorzata Lipowicz** -  
uczennica Gimnazjum  
z Bogatyni. II miejsce zajął  
**Piotr Kukiełka**  
z Gimnazjum nr 1  
we Wrocławiu. III miejsce  
zajęła **Paulina  
Pietraszewska**

Oprócz nagród rzeczowych  
finaliści dostali statuetkę  
VITORA wykonaną przez

panią Marię Kuleszę,  
nauczycielkę plastyki  
z naszego gimnazjum.

## Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!!

Redakcja

# Wycieczka szkolna do Głuchołaz

W dniach 23-25.05.2011r. odbyła się wycieczka szkolna do Głuchołaz.

Pierwszego dnia spotkaliśmy się pod szkołą między 7:30 a 8:00. Tam została sprawdzona obecność i przypomnieliśmy sobie regulamin. Punkt ósma udaliśmy się do wyznaczonych wcześniej autokarów, zajęliśmy miejsca i w drogę! Gdy



dojechaliśmy, dostaliśmy dwie godziny czasu na rozpakowanie i zapoznanie się z ośrodkiem BANDEROZA. Po obiedzie część uczestników (wyznaczona przez wychowawców) pojechała do Mosznej, gdzie mieli zwiedzać zamek, jednak ze względu na zbyt późną

godzinę nie można było tego zrobić, więc poszliśmy tylko

do parku wokół zamku. Był przepiękny. Kwitło tam wiele roślin, między innymi rododendrony. W tym samym czasie reszta uczniów oddychała świeżym powietrzem w jaskini solnej. Po powrocie do ośrodka nastąpiła kolejna atrakcja - ognisko. Podczas niego chłopcy z klasy 3C grali na gitarach i śpiewali. Było naprawdę nastrojowo. Po zabawach przy kiełbaskach poszliśmy do pokoi, umyliśmy się i poszliśmy spać.



Drugiego dnia tuż

po śniadaniu, udaliśmy się na górę Chrobrego. Wędrówka trwała cztery godziny i była bardzo wyczerpująca,

ale zmęczone

dzieci to grzeczne dzieci. Po powrocie zjedliśmy obiad oraz zagramy towarzyski mecz siatkówki

NAUCZYCIELE -

UCZNIOWIE. Później kolacja i coś dla polepszenia humoru - dyskoteka. Po imprezie był rajd z pochodniami,

czyli przejście wokół ośrodka (lasami).

Trzeciego dnia nastąpił oficjalny mecz NAUCZYCIELE -

UCZNIOWIE. Drużyna nauczycieli składała się głównie z kadry uczącej wf, dlatego zwyciężyli w większości meczów. Jednak jedna klasa podołała wyzwaniu.

Tuż przed wyjazdem mieliśmy jeszcze płukanie złota. Małe bryłki, a jednak tak cieszyły. Potem pojechaliśmy do domów.

Cała wycieczka mi się podobała. Było sporo atrakcji i okazji do poznania nowych ludzi. Dużo gier w karty i ciekawych rozmów sprawiło, że wyjazd był bardzo udany.

**Karolina Gawron**

# Dzień Patrona

29 kwietnia 2011 r. odbyły się w naszej szkole coroczne obchody Dnia Patrona. Tym samym

czekało na nas wiele atrakcji, takich jak: wyjście do Panoramy Racławickiej, konkurs strojów pochodzących z dawnych epok, możliwość rozmowy z panem Michałem Jarosem -posłem na Sejm RP i apel na dworze w blasku słońca, na którym



m.in. zostały wręczone nagrody za konkurs o Konstytucji 3 Maja. Pierwsze miejsce zajął Grzegorz Smoła z klasy 3d.

**Bartosz Ratusznik**

## Trzeci żywot drzewa

Program edukacyjny

Panasonic Kid Witness News powstał ponad 20 lat temu. Daje on możliwość młodzieży z całego świata wypróbowania swych

sił w roli reporterów.

Program kładzie nacisk zarówno na umiejętności ciekawego i niebanalnego podejścia do



## Audyt

Dnia 5 maja 2011 roku odbył się audyt, w wyniku czego nasza szkoła dostała tytuł Szkoły Wspierającej Uzdolnienia, z czego powinniśmy być szczególnie dumni!

zadanych tematów (w tym roku była to ekologia), ale również obsługi sprzętu wideo i umiejętności realizacji

materiałów filmowych. Panasonic dostarcza młodym reporterom sprzęt do realizacji swoich pomysłów i zachęca młodych ludzi do bycia kreatywnymi. Przygotowany przez dziewczęta z naszej szkoły film pt. Trzeci żywot drzewa reprezentował Polskę w Hamburgu na europejskiej edycji Kid Witness News. Zdobył tam wyróżnienie za najlepsze zdjęcia filmowe. Uczennice mają również szansę na wyjazd do USA, gdzie odbędzie się światowy finał konkursu. **Mela**

# Wymiana polsko - niemiecka

W 2011 roku  
w wymianie  
uczniowskiej między  
Gimnazjum 29 a  
mieszczącą się

w małym miasteczku  
Tettang szkołą  
Realschule Tettanang,  
wzięło udział  
23 uczniów  
niemieckich i 23  
uczniów polskich.  
Wymiana uczniowska  
w naszej szkole jest już  
sześćoletnią tradycją.  
Polacy, goszczeni  
w domach swoich



partnerów, poznają tradycje i historię obu państw, biorą udział w wycieczkach, szkolnych projektach oraz zajęciach, a także wspólnie przygotowują pokaz swych nowonabytych umiejętności.

Podeksycytowani, w doskonałych humorach

pojechaliśmy do ich

domów, marząc  
o ciepłym prysznicu  
i kilku godzinach snu  
w wygodnym łóżku.  
W poniedziałek

spotkaliśmy się

wszyscy razem po raz  
pierwszy od dnia  
przyjazdu. Weekend  
spędziliśmy z naszymi

niemieckimi

partnerami  
na wspólnych  
wycieczkach,  
żeglowaniu,



i doborowym towarzystwie,  
zebraliśmy się w piątek (8.04)

o godzinie osiemnastej pod  
szkołą i w pełnym składzie  
wyruszyliśmy na podbój  
Niemiec. 9 kwietnia, zmęczeni  
i niewyspani  
po trzynastogodzinnej podróży,  
zostaliśmy serdecznie powitani  
w szkole niemieckiej, po raz  
pierwszy spotykając swoich  
partnerów i ich rodziny.  
Po kilku krótkich instrukcjach  
pani Spohn Ringer i rozdaniu  
nam biletów autobusowych,  
pożegnaliśmy się  
z przyjaciółmi i wraz z naszymi  
niemieckimi partnerami

zwiedzaniu okolicznych  
miejscowości, rejsach  
katamaranem, spacerach  
po zabytkowych uliczkach

i promenadach Konstancji.  
W szkole zostaliśmy ciepło  
przyjęci przez panią dyrektor,  
usłyszeliśmy życzenia miłego  
pobytu w Tettanang oraz  
powodzenia podczas  
projektów. Dzięki grom  
integracyjnym na szkolnym  
dzieńniści, udało nam się  
lepiej poznać i przełamać  
bariery, a po wykonaniu  
pamiątkowego zdjęcia  
z partnerami, wyruszyliśmy  
na grę terenową dotyczącą



## Pantomima okazała się świetną zabawą, taniec ukazał wiele nieodkrytych talentów.

Tettnang.  
Następnego dnia wyruszyliśmy na wycieczkę do zamku

Neuschwanstein wybudowanego przez Ludwika II Bawarskiego oraz zamku jego rodziców, Hohenschwangau. Ku niezadowoleniu niektórych, zaczęliśmy od wyczerpującej wspinaczki, ponieważ zamki były położone wysoko na górskich



zbozrach. Pogoda nam nie dopisała - z nieba lały się strugi deszczu, a potem sywał śnieg, nic jednak nie zmaćilo naszego dobrego nastroju, który towarzyszył nam cały czas dzięki naszym polskim i niemieckim kolegom. Czwartego dnia, w grupach polsko- niemiecko-

całkowita koncentracja. Lecz dla grupy polskiej zaskoczeniem był jednokołowy rowerek -

nigdy wcześniej nie

spotkaliśmy się z tym, więc jak sobie poradzić? Jednak udało nam się, bo po co ma się pomocnych

kolegów z drużyny?

Skoki w workach również były rzeczą, która kosztowała nieco wysiłku, ale dzięki



francuskich, uczestniczyliśmy w różnorodnych projektach,

podczas których nabywaliśmy nowe umiejętności, a przygotowanie plakatów i piosenek zintegrowało naszą grupę. Pantomima okazała się świetną zabawą, taniec ukazał wiele nieodkrytych talentów, pieczenie tradycyjnych dinette (potrawa bardzo podobna do pizzy, różniąca się tylko ilością niektórych składników) zakończyło się degustacją.

Po południu wzięliśmy udział w rozgrywkach sportowych. Dyscypliny były niebanalne, a przed startem wskazana była

kibicującym nam kolegom daliśmy radę. I kto by pomyślał, że znane wszystkim drewniane ławeczki,

mogą służyć za idealny środek transportu? Po niemal dwóch godzinach zmagania, nastąpiła dekoracja zwycięskich drużyn. Piątego dnia kontynuowaliśmy pracę w grupach nad rozpoczętymi projektami i przygotowaliśmy się do popołudniowych pokazów naszych umiejętności, które zostały obejrzone przez nauczycieli, Panią Dyrektor oraz władze miasta. Po prezentacji zjedliśmy

# Po południu zwiedzaliśmy muzeum chmielu...

przygotowane przez rodziców naszych partnerów przekąski i ruszyliśmy na podbój parkietu.

Ostatniego dnia najpierw uczestniczyliśmy w zajęciach szkolnych w różnych klasach, a po południu zwiedzaliśmy muzeum chmielu. Każdego dnia, nad naszymi głowami unosiły się sterowce, ponieważ w pobliskim Friedrichshafen



znajduje się muzeum związane z ich powstaniem. W dniu wyjazdu, pożegnaniu towarzyszyły łzy rozstania, znaczące, że dobrze nam było ze sobą.

**P.S.**

## Wakacyjny niezbędnik



Zapewne każdy z nas w swoim życiu pakował się na jakąś wycieczkę lub wyprawę. Czy ty też krążysz po domu, zastanawiając się, czy na pewno wszystko spakowałeś? W rezultacie często dopiero na miejscu orientujemy się, czego nie wzięliśmy. Dlatego specjalnie z okazji zbliżających się wakacji stworzyliśmy listę rzeczy, które warto zabrać na wyjazd. Oto Wakacyjny Niezbędnik!

1. Latarka,

by rozświetlić ciemności panujące w lesie lub na polu namiotowym (nie zapomnij

o zapasowych

bateriach!).

2. Ładowarka do telefonu - nie ma nic gorszego, niż rozładowany telefon

w środku boru.

3. Kosmetyczka, czyli niezbędnik każdej dziewczyny. Minimum jeden puder, tusz

do rzęs i czerwona szminka idealnie sprawdzą się w górzystym terenie.

4. Kawałek sznurka i spinacze

do bielizny, aby części garderoby nie latały po terenie.

5. Szczyrek, ponieważ przezorny jest zawsze ubezpieczony.

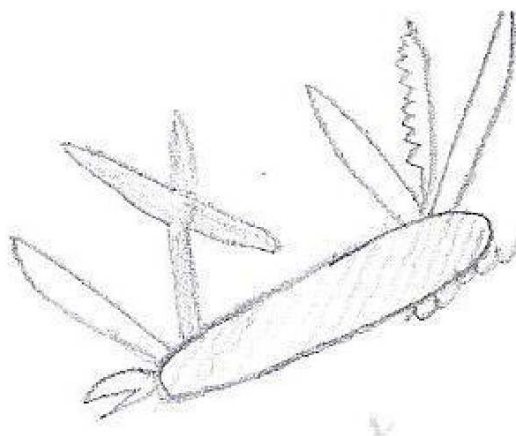
6. Zupki chińskie na zimne wieczory (warto zabrać ze sobą grzałkę lub przenośny czajnik elektryczny, by zagotować wodę).

7. Piłka plażowa, dzięki której wolne popołudnia nie będą się dłużyć.

# Co wrzucić do wakacyjnej walizki?

8. Olejek do opalania i okulary przeciwsłoneczne, bo inaczej mogą z ciebie zostać spalone

skwarki.  
9. Mapę, dzięki której zorientujesz się, gdzie aktualnie przebywasz i w którą stronę zmierzasz. O ile oczywiście nie będziesz na nią patrzył do góry nogami.  
10. Wodę mineralną. Zmęczony wędrówką człowiek staje się



strasznie spragniony.

Cała redakcja gazetki Gimpress życzy udanych wakacji z naszym Niezbędnikiem!

okazały się

nieuzasadnione i niesłuszne.

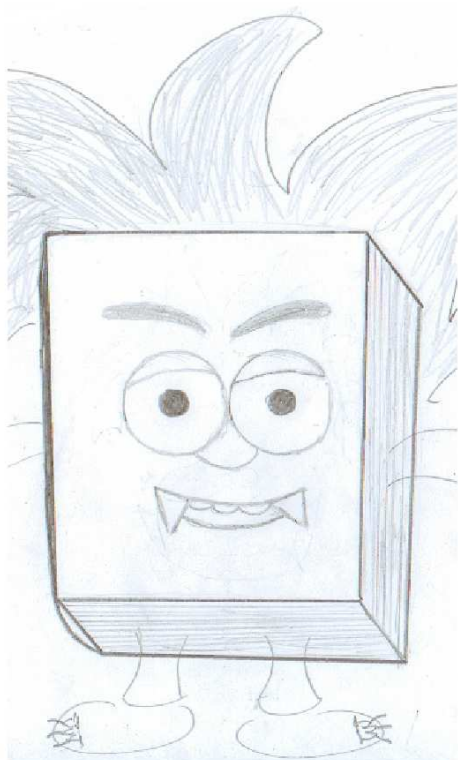
1. Romanse 24%  
2. Science Fiction 12%

3. Harlekiny 12%

4. Fantasy 12%  
5. Zmierzch 12%  
6. Lektury 8%  
7. Zaćmienie 8%

8. Quo vadis 4%

9. W pustyni i w puszczy 4%  
10. Encyklopedia 4%  
**Stanisław Woźny**



## Strach przed książką

Podczas przeprowadzonej w naszej szkole ankiety, na temat Po jaką książkę nigdy byś nie sięgnął/ęła, osoby ankietowane wyróżniły 10 pozycji. Wygrały romanse (24%), zaś najmniej głosów oddano na encyklopedie, Quo vadis i W pustyni i w puszczy. O dziwo, nasze przypuszczenia, że to lektury gimnazjalne budzą w nas najwięcej niechęci,

## Czy wiesz że...

Najwyższą dotychczas temperaturę zanotowano w Afryce w 1992 i wyniosła 57,8 st. C.

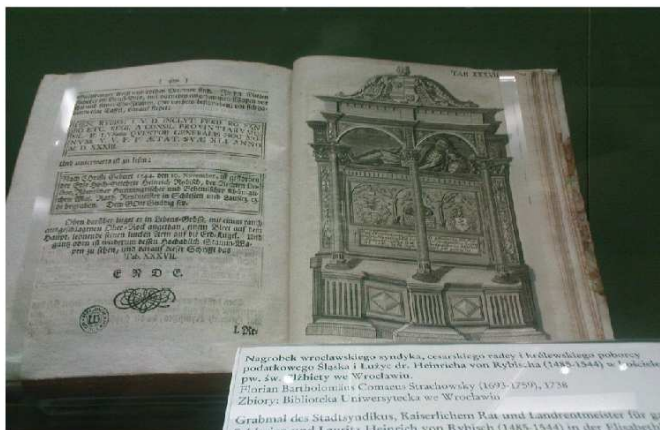
W Polsce najwyższą temperaturę zanotowano w roku 1921r. osiągnęła 40,2 st.C.

# Ślady Henryka Rybischa

Henryk Rybisch żył w Wrocławiu w latach 1485-1544. Gdy przybył

tu z Saksonii, był biedakiem, gdy umierał - miejskim patrycjuszem.

W ciągu swego życia skończył trzy kierunki studiów, był mecenasem sztuki i bibliofilem, syndykiem rady



miejskiej, poborcą podatków na całym Śląsku i Łużycach. Herb sobie kupił, a od ówczesnego cesarza otrzymał tytuł radcy cesarskiego i doktora prawa. Za jego sprawą wiele katolickich kościołów przejęli protestanci. Zburzyli też opactwo



na Ołbinie. Wspaniałe renesansowe

ślady po nim, które mówią wiele o nim samym znajdziemy m.in. w jednej z ksiąg w muzeum miejskim, a także w wygranym przez niego w kości kościele św. Elżbiety, gdzie możemy podziwiać jego epitafium. Nie mniej ciekawa jest renesansowa fasada jego letniej rezydencji przy ulicy Ofiar Oświęcimskich 2. Wszystkich zachęcam

do spaceru

po Wrocławiu szlakiem Rybischa.

**Stanisław  
Woźny**

**Wizyta w TVP**

30 kwietnia w TVP Wrocław przy Alei Karkonoskiej 8 odbył się happening fotograficzny. Grupa fotograficzna z MDK

Śródmieście razem ze

specjalnie wynajętym przewodnikiem udała się na wycieczkę po świecie kamer, kabli oraz stołów mikserskich dźwięku i

obrazu. Zwiedzaliśmy miejsca, do których wstęp wzbroniony obowiązywał nawet niektórych pracowników telewizji.

Zagłębiliśmy się w sposoby przekazywania informacji, oglądaliśmy studia telewizyjne, w tym studio emisyjne Faktów, zespół emisji, rejestracji i montażu, centralną aparaturę, reżyserkę oraz redakcję Faktów. Wyprawa była bardzo ciekawa i dowiedzieliśmy się wiele na temat mediów.

Mela

# I po egzaminach...

W dniu 12, 13 i 14 kwietnia odbyły się egzaminy.

W pierwszym dniu zrealizowana została część humanistyczna.

W jej skład wchodziła m. in. historia, lecz także o gramatyce nie zapomniano! Opinie wśród gimnazjalistów



są różne, jednak większą grupą są osoby niezadowolone. Krótko mówiąc, jeżeli nie przypomniłeś/łaś sobie historii to nic, ale jeżeli nie czytałeś ze zrozumieniem to miałeś/łaś problem!

W drugim dniu egzaminów odbyła się

część matematyczno-przyrodnicza. W tej części

znalazły się przedmioty takie jak matematyka, biologia, chemia, fizyka i geografia. Ten egzamin był trochę łatwiejszy. Jednak nikt nie spodziewał się pytania o obiegu dwutlenku węgla w przyrodzie. Fizyka i chemia też zagościły, jednostki i reakcje chemiczne jedna nie były trudne.

W ostatnim dniu

stresu była część

językowa. W skład wchodził do wyboru język niemiecki lub angielski. Tu

znajdowały się

zadania ze słuchaniu i czytaniu ze zrozumieniem.

Wśród

gimnazjalistów opinie były jednoznaczne: Było proste. Duża liczba



osób skończyła po połowie wydzielonego czasu.

Moim zdaniem egzaminy były dosyć trudne, jednak kiedy myślę, że nasi koledzy z 2-gich i 1-szych klasy mają mini maturę, czyli pięć dni stresu, a nie trzy, to jednak wolę tak jak jest!!!

**Karolina Janowska**

# Pomysł na wakacje

Góry, morze, a może las? Sprawdź co najbardziej Ci odpowiada  
Nie masz jeszcze

pomysłu na wakacje? To dobrze trafiłeś/trafiłaś!  
Przedstawię Ci parę propozycji na owocne spędzenie wolnego czasu.

1) Wyjazd na kolonie/obóz- w czasie takich wyjazdów poznaje się wielu nowych ludzi



(może nawet wakacyjną miłość). W tym czasie odpoczywamy też od problemów, przyjaciół i rodziców.

Polecam wyjazd nad morze. Plaża, woda, słońce i mili ratownicy, przepiękna pogoda. I, oczywiście, mile spędzony czas. Czyż to nie

swoich pasji. Może

to być gra na jakimś instrumencie, rysunek, sztuki walki, taniec, itp.  
4) Wyjazd z przyjaciółmi- podczas

takich wyjazdów więzi

między przyjaciółmi stają się silniejsze. Jednak mieszkanie pod jednym dachem z nimi powoduje że możemy

być poirytowani.

Mieszkanie ze znajomymi nie zawsze wychodzi tak, jakbyśmy sobie tego życzyli.



brzmi pięknie?  
2) Wyjazd na wczasy-

najczęściej jest to wyjazd z rodzicami. Czas spędza się często z rodziną, dzięki temu nawiązują się dobre relacje między najbliższymi. Ale są też minusy takiego wyjazdu. Często podczas wczasów zaczynamy mieć dość swojej rodzinki i w rezultacie jesteśmy bardziej zmęczeni, niż przed wyruszeniem w tę podróż.

3) Rozwijanie swoich zainteresowań - podczas wakacji działają różne organizacje, które pomagają nam, młodym, w rozwijaniu

5) Samotny wyjazd- jak w każdej formie spędzania wolnego czasu są plusy i minusy. Jesteśmy sami

i możemy odpocząć od wszystkiego, jednak z czasem samotność zaczyna nam doskwierać.

6) Spędzenie całych wakacji w domu- zazwyczaj, gdy jesteśmy sami w domu, nic nie robimy, poza siedzeniem przed komputerem. Może zamiast niszczyć sobie wzrok wyjdiesz na dwór, zabawisz się z kolegami/koleżankami, lub będziesz uprawiać jakieś sporty? Decyzja należy do Ciebie. Zastanów się jak chciałbyś/chciałabyś spędzić czas wolny. Uwierz, wakacje nie zawsze są tak nudne, jak Ci się wydaje.  
**Karolina Gawron**

# Zdjęcia w plenerze

Za oknem już wesoło śpiewają ptaki, słońce świeci w oczy i ciepły wiatr rozwiewa nam

włosy Tak, to wiosna, idealna pora na sesje zdjęciowe w plenerze! W zimie mróz, wiatr i śnieg uniemożliwiały zdobienie ciekawych zdjęć, ale to już przeszłość! Więc chwyć za aparat i wyruszaj w plener. Od czego zacząć?



## 1. Miejsce.

Otoczenie, w którym chcesz wykonać zdjęcia jest bardzo ważne. Zwykle zdjęcia na tle ulic, samochodów i brudnych budynków nie są zachwycające. Zdecydowanie lepszym

miejszem byłyby parkowa alejka pełna zieleni, działka

dziadków, polanka nad jeziorem. Jeśli znasz jakieś malownicze miejsce, o którego istnieniu wiesz tylko ty, w którym uwielbiasz rozmyślać, spędzać swój wolny czas, to wykorzystaj je!

## 2. Model/Modelka.

Nie musi być Miss Polonia, ważne, abyście dobrze się razem bawiły, aby miała ochotę na zdjęcia, bo inaczej nic z tego nie wyjdzie. Pamiętajcie, nie można zmuszać do sesji kogoś, kto tego nie chce!

## 3. Fajne pomysły

i dobre chęci!

Co może być ciekawego w zwykłym, oklepanym portrecie? Będzie dużo

ciekawszy, jeśli

koleżanka zrobi zęza, wystawi język, czy założy kolorową perukę! Bawcie się, eksperymentujcie

z rekwizytami.

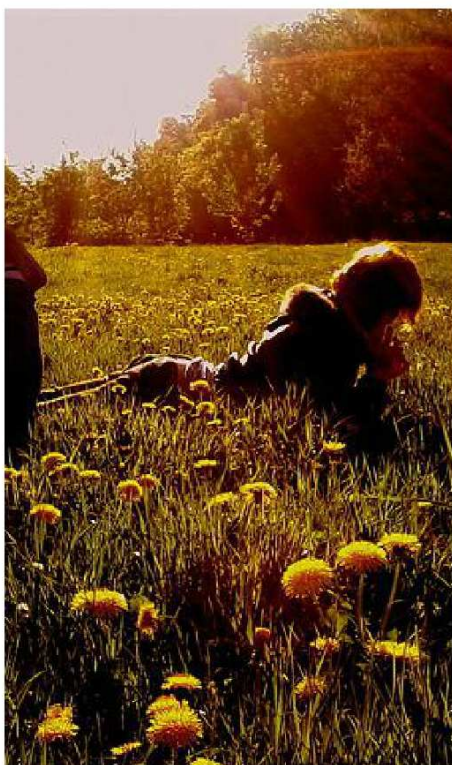
## 4. Sprzęt

Na pewno potrzebny będzie wam aparat. Nie trzeba mieć lustrzanki, żeby robić

interesujące zdjęcia, wystarczy zwykły aparat cyfrowy. Gdy światło jest słabe, może przydać wam się statyw, który

ustabilizuje aparat i zlikwiduje tzw. poruszenia. Jednak zwykły statyw jest tylko niepotrzebnym przedmiotem do dźwigania, osobiście korzystam z niego bardzo rzadko.

Dobrym rozwiązaniem byłoby także użycie blendy, która rozjaśniłaby cienie na twarzy modelki, odbijając światło (wystarczy zwykła kartka papieru usztywniona kartonem) Powodzenia ;)



# Sala samobójców

## Recenzja

Ostatnio widziałam w telewizji spot reklamowy na temat filmu "Sala

samobójców". Zastanawiałam się, czy warto go obejrzeć. Poszłam! Film zapowiadał się bardzo dobrze. Przez pierwsze kilkanaście minut byłam pod wrażeniem, lecz gdy film zaczął być



przewidywalny, przestał mnie interesować. Jak ten chłopak sobie radził w świecie problemów, które go otaczały? Chwilami zastanawiałam się, w jaki sposób sama rozwiązałabym takie trudności. Świat wirtualny, czyli świat za monitorem

go prosiła, to ją

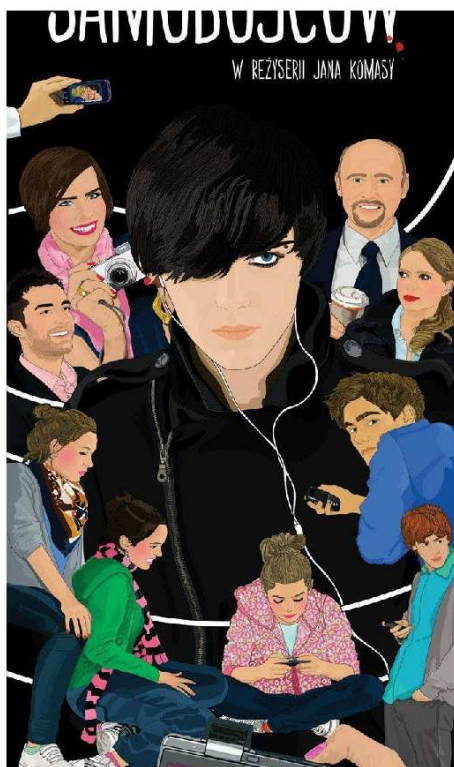
straci. Okłamał rodziców, aby zdobyć pigułki. Umówił się

z dziewczyną

w klubie, by móc je przekazać. Gdy nie zjawiała się, postanowił,

że pozbędzie się

ich. Wyrzucając je zrozumiał, że chce się zabić. Popęłił samobójstwo



komputera był dla niego jedynym rozwiązaniem

trudnej sytuacji. Tam miał przyjaciół, którzy go słuchali lub spędzali z nim czas. To dla niego był raj! Po chwili uzależnił się od Internetu i cyberprzestrzeni. Nie widział świata rzeczywistego. Jednak, gdy się zakochał, zrozumiał, że nie chce stracić swojej miłości (Sylwii). Wiedział, że jeżeli nie znajdzie tabletek, o które

Według mnie tematyka filmu była bardzo dobrym pomysłem, jednak jego

treść nie przemówiła do mnie. Uważam, że scenariusz był zbyt tendencyjny, a fabuła banalna.

**K.J.**



# Dokończniki

Przedmiotem szkolnym, z którym radziłam sobie najgorzej, była HISTORIA- nudziło mnie czytanie na lekcji

fragmentów podręcznika  
Na drugie śniadanie zawsze dostawałam kanapki  
Moim najbardziej zwariowanym hobby było zbieranie kolorowych papierków po cukierkach  
Przygoda z dzieciństwa której nigdy nie zapomnę nie można opisać na łamach gazety;)  
Gdybym mogła zmienić jedną swoją decyzję, to byłoby to.. podejmuję tylko słuszne decyzje  
Gdybym wygrała w totka



to najpierw bym się ogromnie ucieszyła, potem pojechałabym na wycieczkę dookoła świata, a następnie wróciła i zrobiła uczniom kartkówkę, sprawdzian  
Najgłupszą rzeczą jaką kiedykolwiek zrobiłam była wyprowadzka z akademika podczas studiów- chciałam uciec od znajomych bo mi przeszkadzali studiować;(  
**Pani Joanna Sadowska**

Przedmiotem szkolnym,

z którym radziłam sobie najgorzej, była chemia  
Na drugie śniadanie zawsze dostawałam różne  
Moim najbardziej zwariowanym hobby było ściganie się z wiatrem

Przygoda z dzieciństwa

której nigdy nie zapomnę to, że jako 4-5 latka z rok starszym kolegą poszłam zwiedzić pętlę tramwajową- 2 km od domu. Zabłądziliśmy. Wróciliśmy do domu

bardzo późnym wieczorem.

Wszyscy nas szukali, nawet sąsiedzi. Pamiętam nawet jak oberwałam od wujka, potem ciotki, potem mamy(jedyny raz w życiu). Dopiero po latach dowiedziałam się, jak



Przedmiotem szkolnym, z którym radziłam sobie najgorzej, był niemiecki

Na drugie śniadanie zawsze były kanapki, które sama sobie robiłam.  
Moim najbardziej zwariowanym hobby była hodowla i tresura ślimaków w przedszkolu.  
Przygoda z dzieciństwa której nigdy nie zapomnę- w II klasie uciekłam z domu na czerwonym rowerku SALTO.  
Gdybym mogła zmienić jedną swoją decyzję, to byłoby to może wyjechałabym na Erasmusa, ale niczego nie żałuję- każda decyzja czegoś mnie nauczyła;>.  
Gdybym wygrała w totka to zrobiłabym kurs pilotażu.

**Pani Amelia Skóra**

bardzo tamto wydarzenie wpłynęło na życie mojej mamy(a więc i moje). Szczegóły są zbędne, ale być może wpływ był zasadniczy. Nie raz zastanawiałam się, co by było,

gdybym wtedy nie dała się namówić na wycieczkę. Dzisiaj to już nieważne, ale mimo wszystko ciekawie.

Gdybym mogła zmienić jedną swoją decyzję, to byłoby to- urodziłabym się 15 lat później.

Gdybym wygrała w totka to- w życiu niczego nie wygrałam. Pewnie bym się obudziła

Najgłupszą rzeczą, którą w życiu zrobiłam było w szkole podstawowej, ale nie poważne- byłoby nie pedagogicznie. Dzisiaj nie darowałabym tego uczniowi.

**Pani Małgorzata Próchniak.**

# Zespół redakcyjny Gimpress'u

Stopka redakcyjna

Redaktorzy: Bartosz Ratusznik, Mateusz Durajczyk, Stanisław Woźny, Karolina Janowska, Wojciech Smagała, Karolina Gawron, Melania Furmaniak

Dział techniczny: Bartosz Ratusznik

Opiekun redakcji: Amelia Skóra i Joanna Chuderska



Wszystkie gazetki,  
jakie wydaliśmy  
w tym roku

Udanych wakacji  
życzy Redakcja

Grafika: Melania Furmaniak, Karolina Gawron, Karolina Janowska,

Współpraca: Monika Kordylewska i Paulina Szymańska



Adres szkoły:  
Gimnazjum nr 29  
im. Konstytucji 3 Maja  
ul. Kraińskiego 1  
Wrocław

